

Sygn. akt *I ACa 55/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Staniszevska

Sędziowie: Bogdan Wysocki

Małgorzata Kaźmierczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. W.**

przeciwko **G. (...) w S.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 sierpnia 2018 r. sygn. akt XVIII C 1874/17

oddala apelację.

Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska Małgorzata Kaźmierczak

Sygn. akt *I ACa 55/19*

UZASADNIENIE

E. W. domagał się uchylenia uchwały walnego zgromadzenia członków G. (...) (lub stwierdzenia jej nieważności) o wykluczeniu go z pozwanej spółdzielni, która obecnie nosi nazwę G. (...) z siedzibą w S..

Pozwana spółdzielnia wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 6.08.2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił uchwałę walnego zgromadzenia członków G. (...) w S. w przedmiocie odwołania powoda od uchwały nr 2/2017 rady nadzorczej spółdzielni; zasądził od pozwanej na rzecz powoda 200 złotych jako zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji powołał się na następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

G. (...) z siedzibą w S. (dawniej: G. (...) z siedzibą w S.) działa w zakresie m.in. sprzedaży detalicznej prowadzonej w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych. Prezesem Zarządu G. (...) jest obecnie J. Z.. W skład Rady Nadzorczej spółdzielni wchodzi m.in. U. D..

E. W. na podstawie umowy o pracę z dnia 2.01.2001 r. został zatrudniony na czas nieokreślony na stanowisku jej prezesa.

Od 28.12.2001 r. został członkiem spółdzielni.

Uchwałą rady nadzorczej z 8.11.2012 r. powód, w związku z uzyskaniem wieku emerytalnego, został odwołany ze stanowiska prezesa zarządu. Umowa o pracę z powodem została rozwiązana z dniem 28.02.2013 r.

Pozwana spółdzielnia w 2012 r. poniosła stratę w wysokości 247.542,16 zł.

Okolo 2016 r. toczyło się z zawiadomienia powoda postępowanie przygotowawcze dotyczące niegospodarności w pozwanej spółdzielni, które na podstawie decyzji organów ścigania zostało umorzone.

Na posiedzeniu prezydium rady nadzorczej spółdzielni 8.03.2017 r. postawiono wniosek o wykluczenie powoda ze spółdzielni. Jako przyczynę podano celowe rozsiewanie niezgodnych z prawdą pomówień w celu zdyskredytowania organów spółdzielni oraz działanie na szkodę spółdzielni. Zawiadomiono powoda o planowanym posiedzeniu rady nadzorczej w sprawie jego wykluczenia. Powód, złożył pisemne wyjaśnienia.

Uchwałą rady nadzorczej nr (...) z 29.03.2017 r. powód został wykluczony z członkostwa spółdzielni. Jako przyczynę wskazano celowe rozsiewanie niezgodnych z prawdą pomówień w celu zdyskredytowania organów spółdzielni - § 21 pkt 2 ppkt 2 statutu oraz działanie na szkodę spółdzielni - § 21 pkt 2 ppkt 4 statutu (§ 2 lit a i b uchwały).

Pierwszy z zarzutów uzasadniono cytatami z protokołów walnych zgromadzeń pozwanej spółdzielni, w których to m.in. przytoczona została krytyka powoda co do działania organów spółdzielni. I tak, (1) że stawiał zarzuty kłamstwa w sprawozdaniach zarządu i rady nadzorczej (30.04.2013 r. powód stwierdził, że sprawozdania te zawierają kłamstwo jakoby został odwołany z funkcji prezesa z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego); (2) że podawał nieprawdziwe informacje o swoim zwolnieniu na posiedzeniu walnego zgromadzenia 30.04.2013 r.; (3) że bezpodstawnie twierdził, że J. Z. i U. D. bez jego wiedzy nabyli piec piekarniczy, co uniemożliwiło mu zamknięcie piekarni; (4) że obraźliwie i bezpodstawnie oskarżał radę nadzorczą, że będzie stał na czele zespołu, który będzie dążył do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia członków, aby rozliczyć osoby, które doprowadziły do strat w spółdzielni, rozwiązania rady nadzorczej i podjęcia sprawy zamknięcia piekarni - protokół z 30.04.2013 r.; (5) że pomawiał J. Z. o spowodowanie straty w piekarni w wysokości 180.000 zł - protokół z 30.04.2013 r.; (6) że przewodniczącej rady nadzorczej stawiał zarzuty błędnej interpretacji wyników finansowych - protokół z 24.04.2014 r.; (7) że formułował niestosowne i obraźliwe zarzuty w stosunku do przewodniczącej rady nadzorczej z powodu odrzucenia jego wniosku o wykreślenie ze spółdzielni 15 osób; powód stwierdził wówczas, że w spółdzielni przegrała ekonomia p. Dury i p. Z., a wygrała głupota; (8) że w 2014 r. zarzucał istnienie układu między przewodniczącą rady nadzorczej a prezesem zarządu, który to układ jest "chory"; (9) że bezpodstawnie zarzucał, że p. Z. spowodował straty w działalności piekarni na 180.000 zł, a p. (...) w działalności dot. bazy towarów masowych na 110.000 zł; (10) że stawiał zarzuty zarządowi i radzie nadzorczej marnotrawienia pieniędzy - w 2015 r. wyraził opinię, że finanse spółdzielni się zmniejszyły oraz apelował o ustąpienie p. Z. i p. Dury, gdyż ich działalność jest szkodliwa; zarzuty marnotrawstwa powód stawiał też w 2016 r.; (11) że w 2016 r. zapowiadał donos do prokuratury na p. Z., że spowodował straty, i na p. D., że niewłaściwie kontrolowała działalność spółdzielni, zwłaszcza zarządu; (12) że doniósł do prokuratury o okolicznościach wymienionych w pkt 11 oraz że donos ten był bezpodstawny, a postępowanie prokuratorskie umorzono.

Z kolei zarzuty działania na szkodę spółdzielni uzasadniono (1) stratami w działalności spółdzielni w latach 2010 - 2012; (2) ograniczeniem działalności piekarni; (3) brakiem niezbędnych remontów i inwestycji oraz brakiem wiary

w bazę towarów masowych; (4) ograniczeniem zakupów towarów, w tym nawozów; (5) odstąpieniem od wykupienia gruntów w użytkowaniu wieczystym; (6) brakiem wizji rozwoju spółdzielni.

Dnia 4.04.2017 r. powód otrzymał pismo z rady nadzorczej spółdzielni z załącznikami: uchwałą o wykluczeniu powoda z uzasadnieniem i pouczeniem.

W piśmie z 29.05.2017 r. do walnego zgromadzenia powód wskazał, że został odsunięty od udziału w nim oraz poinformowany został tylko o rozpatrzeniu jego odwołania. Nie otrzymał porządku obrad, co uniemożliwiło mu zapoznanie się z wynikami spółdzielni za 2016 r. Poinformował, że nie będzie uczestniczył w punkcie obrad dotyczącym jego odwołania, w związku z czym przedstawił swoje stanowisko pisemnie.

Podczas walnego zgromadzenia U. D. (przewodnicząca rady nadzorczej spółdzielni), poinformowała zebranych członków o przeprowadzonej procedurze wykluczenia powoda oraz odczytała uchwałę nr 2/2017 z 29.03.2017 r. z uzasadnieniem.

M. W. (przewodnicząca walnego zgromadzenia) odczytała odwołanie powoda z 27.04.2017 r. od uchwały wykluczającej go z członkostwa w spółdzielni. Za głosowaniem jawnym w sprawie rozpatrzenia odwołania powoda głosowało 24 członków, a za tajnym - 8. Nikt z obecnych nie zechciał zabrać głosu. Za oddaleniem odwołania głosowało 31 członków, nikt nie był przeciw. Przewodnicząca walnego zgromadzenia stwierdziła, że odwołanie E. W. od uchwały rady nadzorczej nr (...) zostało oddalone.

Pismem z 8.06.2017 r. powód został poinformowany o zapadłej decyzji.

W § 16 pkt 1, 6 i 23 statutu pozwanej spółdzielni wskazano, że członek spółdzielni ma prawo oceniać działalność i decydować o sprawach spółdzielni w granicach i w sposób określony w niniejszym statucie, uczestniczyć w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej oraz dochodzić na drodze sądowej swych praw w sprawach o wykluczenie lub wykreślenie ze spółdzielni po wyczerpaniu trybu odwoławczego przewidzianego w statucie.

W § 18 pkt 3 statutu pozwanej spółdzielni ustalono, że członkostwo w spółdzielni ustaje przez wykluczenie spółdzielni.

W § 21 pkt 1 i 2 ppkt 2 i 4 statutu pozwanej spółdzielni podano, że członek spółdzielni może być z niej wykluczony w wypadku gdy z jego winy lub rażącego zaniedbania dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Przyczynami wykluczenia członka ze spółdzielni mogą być celowe rozsiewanie niezgodnych z prawdą pomówień w celu zdyskredytowania organów spółdzielni i działanie na szkodę spółdzielni.

Do zakresu działania rady nadzorczej w szczególności należy podejmowanie uchwał w sprawie wykreślenia i wykluczenia członków w przypadkach przewidzianych w statucie (§ 40 pkt 17 statutu).

Postępowanie wewnątrzspółdzielcze objęte są sprawy sporne pomiędzy członkiem a spółdzielnią powstałe w wyniku uchwał rady nadzorczej lub zarządu w sprawach wynikających ze stosunku członkostwa (§ 52 pkt 1 statutu).

W sprawach o których mowa w § 52 pkt 1 statutu członkowi służy odwołanie od uchwały zarządu do rady nadzorczej, a od uchwały rady nadzorczej do walnego zgromadzenia (§ 52 pkt 2 statutu).

Odwołanie wnosi się w formie pisemnej w terminie jednego miesiąca. Termin do wniesienia odwołania biegnie od dnia zawiadomienia członka o uchwale w sposób wskazany w statucie (§ 52 pkt 4 statutu).

Jeżeli odwołanie dotyczy wykluczenia lub wykreślenia, odwołujący ma prawo być obecnym na obradach walnego zgromadzenia przy rozpatrywaniu tego odwołania. O terminie walnego zgromadzenia odwołujący powinien być zawiadomiony pod wskazanym przez niego w odwołaniu adresem, co najmniej na 3 tygodnie przed tym terminem (§ 52 pkt 7 statutu).

Spółdzielnia obowiązana jest doręczyć odwołującemu odpis uchwały organu odwoławczego wraz z jego uzasadnieniem w terminie dwóch tygodni od daty podjęcia uchwały. W przypadku wniesienia przez członka odwołania od uchwały w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym i zaskarżenia tej uchwały w postępowaniu sądowym, postępowanie spółdzielcze w tej sprawie ulega umorzeniu (§ 53 pkt 1 i 2 statutu).

W tych okolicznościach faktycznych Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zakres kognicji sądu badającego powództwo o uchylenie uchwały w przedmiocie wykluczenia ze spółdzielni jest ograniczony do tych tylko przyczyn wykluczenia, które wyraźnie zostały wymienione w treści uchwały (vide: wyrok SN z dnia 10.01.2007 r., I CSK 335/06). Rola sądu polega jedynie na zbadaniu, czy przyczyny, podane w uchwale o wykluczeniu istniały i czy wykluczenie członka spółdzielni z tych właśnie przyczyn nie naruszało przepisów prawa lub postanowień statutu.

Zgodnie z art. 24 § 1 pr. spół. spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka. Wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, przy czym przyczyny wykluczenia określa statut. Z kolei według art. 24 § 3 pr. spół. członek niewykonujący obowiązków statutowych z przyczyn przez niego niezawinionych może być wykreślony z rejestru członków spółdzielni

Statut pozwanej spółdzielni w § 21 dookreślał przyczyny mogące być podstawą wykluczenia członka. Było to: in. przyczyny wskazane w uchwale rady nadzorczej, a mianowicie: celowe rozsiewanie niezgodnych z prawdą pomówień w celu zdyskredytowania organów spółdzielni oraz działanie na szkodę spółdzielni (§ 21 pkt 2 ppkt 2 i 4 statutu spółdzielni).

Pomówienie to bezpodstawne oskarżanie kogoś o niewłaściwe postępowanie. Celowe rozsiewanie pomówień to działanie zakładające rozpowszechnianie nieprawdziwych oskarżeń mając świadomość ich bezpodstawności. Odnosząc te uwagi do sprawy Sąd uznał, że chodzi o pomówienia dotyczące pracy organów spółdzielni, które miałyby je zdyskredytować (pozbawić wiarygodności). W ocenie sądu z całej możliwej do pomyślenia gamy zachowań, które mogłyby podpadać pod celowe rozsiewanie pomówień należy zdecydowanie wyłączyć krytykę i dyskusję podejmowaną na forach organów spółdzielni, stanowiących realizację uprawnień członkowskich.

Konfrontując uzasadnienie uchwały rady nadzorczej z tymi uwagami stwierdził, że żadne z podanych zachowań powoda nie stanowiło celowego rozsiewania niezgodnych z prawdą pomówień organów spółdzielni, albowiem krytyka działań tych organów odbywała się w ramach dyskusji na walnym zgromadzeniu członków spółdzielni. Stanowiła przejaw dopuszczalnej krytyki. Powód zarzucał nieprawidłowości w dokumentach spółdzielni (zarzut 1), inaczej widział przyczyny i okoliczności swego zwolnienia z funkcji prezesa (zarzut 2), miał inną wizję działalności gospodarczej spółdzielni (zarzut 3), zapowiadał rozliczenie zarządu i rady nadzorczej z niegospodarności (zarzuty 4), wskazywał na osoby winne strat (zarzut 5, 9, 10), zarzucał błędną interpretację dokumentów księgowych (zarzut 6), zapowiadał lub złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa niegospodarności (zarzut 11,12). Zgodnie z art. 18 § 2 pkt 1 i § 5 pkt 2 pr. spółdz. członek spółdzielni ma prawo uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej. Członek spółdzielni ma obowiązek dbania o dobro i rozwój spółdzielni oraz uczestniczenia w realizacji jej zadań statutowych.

W myśl § 16 pkt 1 i 6 statutu pozwanej spółdzielni członek spółdzielni ma prawo oceniać działalność i decydować o sprawach spółdzielni w granicach i w sposób określony w niniejszym statucie i uczestniczyć w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej.

Zatem należało uznać, że powód miał prawo jako członek pozwanej spółdzielni uczestniczyć w walnych zgromadzeniach spółdzielni oraz oceniać działalność spółdzielni i jej organów, a także decydować o sprawach spółdzielni w granicach i w sposób określony ww. przepisach pr. spółdz. i statutu pozwanej. W szczególności powód

krytykując na walnym zgromadzeniu działania organów spółdzielni polegające na podejmowaniu w jego ocenie niekorzystnych dla spółdzielni decyzji gospodarczych, miał jako członek spółdzielni do tego prawo. Nawet gdyby zarzuty powoda okazały się być obiektywnie niesłuszne, niesprawiedliwe, bezzasadne (czego pozwana nie wykazała), to samo podnoszenie ich nie może stanowić podstawy wykluczenia ze spółdzielni. Sprzyja to bowiem prawidłowej kontroli i transparentności działalności spółdzielni. Zarzuty członków dotyczące działalności spółdzielni winny być na bieżąco wyjaśniane na takich posiedzeniach oraz w ramach udostępniania członkom dokumentacji finansowej w sposób przewidzianych prawem spółdzielczym.

Nie stanowi celowego rozsiewania nieprawdziwych pomówień zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa organom powołanym do ścigania przestępstw, poza wypadkiem stanowiącym przestępstwo z art. 234 k.k. (fałszywe oskarżenie o popełnienie przestępstwa, w tym skarbowego, wykroczenia, w tym skarbowego lub przewinienia dyscyplinarnego), albo z 238 k.k. (zawiadomienie o przestępstwie, którego nie popełniono). W toku postępowania nie ujawniono materiału dowodowego, który pozwalałby przypisać powodowi takie postępowanie. Nie może stanowić podstawy wykluczenia członka sama zapowiedź o zawiadomieniu organów ścigania o marnotrawstwie majątku spółdzielczego lub braku nadzoru (pkt. 11 uzasadnienia uchwały rady nadzorczej), ani samo zawiadomienie, nawet jeżeli by następnie postępowanie umorzono (pkt. 12). Zresztą brak bliższych danych źródłowych z tego postępowania pozwala już na tym stwierdzeniu zakończyć jego omówienie.

Jeżeli chodzi o drugi powód wskazany jako uzasadnienie wykluczenia E. W. ze spółdzielni sąd zważył, że nie wykazano, aby to celowe działania powoda spowodowały straty w działalności spółdzielni wskazane, innymi słowy, aby straty w latach 2010 - 2012 były wynikiem jego winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. To samo można powiedzieć o braku remontów, ograniczeniu zakupów towarów handlowych, odstąpieniu od wykupu gruntów w użytkowaniu wieczystym. Skoro powód zakwestionował zasadność swego wykluczenia, ciężar wykazania zaistnienia tych okoliczności oraz negatywnego ich wpływu na sytuację ekonomiczną spółdzielni spoczywał na pozwanej, która nie przejawiała żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Na marginesie można zaznaczyć, że udowodnienie tych okoliczności wymagałoby wiadomości specjalnych.

Nadto sąd zwrócił uwagę, że rzekome działania powoda polegające na "rozsiewaniu pomówień" oraz "działalności na szkodę" miały mieć miejsce na kilka lat przed decyzją o wykluczeniu go ze spółdzielni. Sięgnięto nawet do 2010 r. Uzasadnia to wątpliwość co do rzeczywistych intencji organów spółdzielni, które dopiero po 7 latach zdecydowały się wykluczyć powoda z grona swych członków.

Tymczasem wykluczenie ze spółdzielni może zostać dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione zachowanie członka spółdzielni powoduje, że jego dalsze pozostawanie w spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Sąd dokonując oceny materiału dowodowego doszedł do wniosku, że przyczyny podane w uchwale o wykluczeniu nie uzasadniały wykluczenia powoda, w związku z czym nastąpiło ono z naruszeniem przepisów prawa i postanowień statutu.

Przywołany w art. 24 § 6 ustawy pr. spółdz. wyżej przepis art. 42 tej samej ustawy stanowi w § 3, że uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. W ocenie Sądu podjęta przez pozwaną uchwała pozostaje niewątpliwie w sprzeczności z postanowieniami § 21 statutu pozwanej. Pozwana bowiem podjęła uchwałę, pomimo że nie zaistniały przesłanki wykluczenia powoda wskazane w przywołanych przepisach. Ubocznie Sąd wskazał, że członkom organów spółdzielni niezadowolonym z krytyki powoda w zakresie działania organów pozwanej, służą środki prawne w postaci powództw o ochronę dóbr osobistych.

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana zarzucając błędną ocenę materiału dowodowego i niewłaściwą interpretację przepisów Prawa spółdzielczego, w szczególności art. 24 oraz naruszenie przepisów proceduralnych, w tym art. 233 kodeksu postępowania cywilnego.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy,

2/ zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za każdą z instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji zostały poczynione na podstawie niespornych dowodów z dokumentów i wiarygodnych zeznań świadka oraz powoda.

Wprawdzie skarżąca zarzuca błędną ocenę dowodów, jednak jak wynika z uzasadnienia apelacji nie kwestionuje samych ustaleń faktycznych. Jej argumenty odnoszą się w istocie już do procesu subsumpcji okoliczności faktycznych sprawy pod przepisy prawa materialnego, bezzasadności wnioskowania, iż nie wyczerpują one przesłanek postanowień statutu i art. 24 § 1 i 2 Prawa spółdzielczego o wykluczeniu członka ze spółdzielni.

W każdym razie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do czynienia odmiennych ustaleń co do faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalenia faktyczne Sądu I instancji przyjął za własne czyniąc je integralną częścią swoich rozważań.

Prawidłowo Sąd I instancji dokonał wykładni art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego trafnie przy tym wskazując, że zakres kognicji sądu ograniczony jest tylko do tych przyczyn wykluczenia, które wyraźnie zostały wymienione w treści uchwały.

Dodać można, że podstawa rozwiązania stosunku członkostwa przez wykluczenie istnieje tylko wówczas, gdy czyn członka jest pod względem przedmiotowym sprzeczny z postanowieniami ustawy, statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, a pod względem podmiotowym – zawiniony. Przyjmuje się, że winę umyślną można przypisać członkowi wtedy, gdy jego stosunek psychiczny do czynu jest świadomy, a ponadto gdy członek mając rozeznanie co do szkodliwości skutku swego postępowania, celowo do niego zmierza. W wypadku rażącego niedbalstwa chodzi o niezachowanie przez tego członka staranności, jakiej można wymagać nawet od osób o najniższym stopniu rozeznania (por. wyrok S.N. z dnia 28.02.2019 r., sygn. V CSK 634/17).

W uzasadnieniu uchwały Rady Nadzorczej z dnia 8.03.2017 r., które, jak słusznie przyjął Sąd I instancji, walne zgromadzenie pozwanej przyjęło za własne uzasadnienie swej uchwały z dnia 27.04.2017 r. o oddaleniu odwołania powoda od uchwały nr 2/2017, na wstępie podano dwie przyczyny wykluczenia powoda: po pierwsze – celowe rozsiewanie niezgodnie z prawdą pomówień w celu zdyskredytowania organów Spółdzielni, po drugie – działanie na szkodę Spółdzielni.

W rozwinięciu uzasadnienia drugiej przyczyny wykluczenia odwołano się do negatywnie ocenionych czynności czy braku czynności powoda w latach 2010 – 2012 tj. w okresie kiedy pełnił funkcje prezesa zarządu.

Od razu więc wskazać należy, że podane tam przyczyny mogły uzasadniać odwołanie powoda z funkcji prezesa jako realizującego swoją wizję działania Spółdzielni, która w ocenie pozostałych członków okazała się nieefektywna, wręcz przynosząca straty, jednak nie przystawały już do przesłanek wykluczenia powoda jako członka ze Spółdzielni i to w 2017 r. Niewłaściwe zarządzanie spółdzielnią przez członka pełniącego jednocześnie funkcję prezesa zarządu nie implikuje jeszcze niemożności jego dalszego pozostawania w strukturach spółdzielni jako zwykłego członka, tym bardziej gdy się zważy, że z powód nie został odwołany z funkcji prezesa z przyczyn podanych w uchwale.

Odnosząc się zatem do skonkretyzowanych przyczyn wykluczenia powoda ze Spółdzielni odnośnie do celowego rozsiewania niezgodnie z prawdą pomówień w celu zdyskredytowania organów Spółdzielni.

Rację ma co do zasady skarżąca gdy wskazuje, że powołanie się w uchwale na zawinione naganne zachowania członka także sprzed lat jest celowe i właściwe na uzasadnienie wykluczenia członka ze spółdzielni jeżeli podobne zachowania

powtarzają się w następnych latach. Całokształt postępowania członka spółdzielni może dowodzić jego uporczywości i świadomego braku refleksji o szkodliwości takiego postępowania.

W uchwale z 2017 r. wskazano na wypowiedzi powoda w czasie walnych zgromadzeń członków, z których pięć miało miejsce dnia 30.04.2013r., cztery na walnym w dniu 25.04.2014 r., jedno w dniu 6.05.2015 r., jedno w dniu 12.05.2016 r. Dodatkowo wskazano na bezpodstawny donos powoda do prokuratury w 2016 r. o braku nadzoru Przewodniczącego Rady i marnotrawieniu majątku przez Prezesa, które to postępowanie zakończyło się jego umorzeniem przez Prokuraturę.

Analiza powołanych wypowiedzi prowadzi do wniosku, że te najbardziej drastyczne w swej wymowie i jako takie akcentowane też przez apelującą - miały miejsce w 2013 r. i 2014r. tj. na walnych zgromadzeniach odbytych w stosunkowo krótkim czasie po zakończeniu sprawowania przez niego funkcji prezesa zarządu. W świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki dla Sądy Apelującego jest jasne, że u podłoża tych wypowiedzi leżało niepokodzenie się powoda z faktem, iż z chwilą uzyskania przez niego wieku emerytalnego zrezygnowano z jego dalszej pracy na tym stanowisku i z faktem krytycznej oceny sposobu jego zarządzania Spółdzielnią, który nadal uważał za jedynie słuszny.

Podobnie, dla Sądu Apelacyjnego jest jasne, że w przypadku gdyby pozostali członkowie organów Spółdzielni oceniali pozytywnie sposób zarządzania przez powoda sprawami spółdzielni, to podjęliby starania o dalsze wykonywanie przez niego tej funkcji po osiągnięciu wieku emerytalnego. O tyle więc zrozumiałe i nie pozbawione pewnych racji były wypowiedzi powoda w 2013 r. odnośnie do rzeczywistych przyczyn odwołania go z funkcji prezesa zarządu.

Tym niemniej niektóre sformułowane przez powoda na tych walnych zgromadzeniach oceny i zarzuty pod adresem członków organów Spółdzielni były niewątpliwie obraźliwe i nie mieściły się w granicach rzeczowej krytyki (np. wygrała głupota, układem D. – Z., bo ten układ jest chory). Tego rodzaju wystąpienia z pewnością nie sprzyjały rzeczowej analizie i normalnej pracy Spółdzielni, mogły być traktowane jako pomówienia. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił argumenty skarżącej.

Rzecz jednak w tym, że w czasie kolejnych walnych zgromadzeń w 2015 r. i 2016 r. wypowiedzi powoda nie wykraczały już poza granicę dopuszczalnej krytyki zapewnionej każdemu członkowi Spółdzielni postanowieniem z § 16 statutu.

Właściwym i jedynym kryterium dla ustalenia granic uprawnienia do krytyki jest kryterium dobrej lub złej wiary członka, bo prawo do krytyki przysługuje każdemu członkowi nawet jeżeli według kryteriów obiektywnych okaże się ona niesłuszna.

Za przejaw przekroczenia granic dopuszczalnej krytyki nie mogą być traktowane przedstawione przez powoda w 2015 r. oceny, że „..obecność wyżej wymienionych jest szkodliwa..” , „ ..Obecnie pieniądze są marnotrawione..” , tym bardziej że podpierane były argumentami o finansach Spółdzielni.

Chociaż u ich adresatów mogły wywołać wzburzenie, jednak wyrażone zostały w miarę oględny, nie przekraczający według kryteriów obiektywnych granic formułowania ocen krytycznych.

Każdy członek organów spółdzielni musi się liczyć z tym, że jego działalność, co za tym idzie jego obecność w organach, zostanie oceniona na walnym zgromadzeniu w sposób krytyczny. Z niczego przy tym nie wynika, aby powód przedstawiając swoją ocenę pracy członków organów Spółdzielni na walnym zgromadzeniu (a więc w miejscu do tego właściwym) wiedział, że nie ma jakichkolwiek podstaw do formułowania takich ocen i wypowiadał je jedynie w celu zdyskredytowania organów Spółdzielni.

Z tych samych przyczyn trudno traktować jako przejaw przekroczenia dopuszczalnej krytyki przedstawioną na Walnym w 2016 r. zapowiedź o zamiarze złożenia zawiadomienia prokuratury o działaniach Przewodniczącej Rady Nadzorczej i Prezesa Zarządu.

Złożenie zawiadomienia do prokuratury o podejrzeniu przestępstwa mogłoby być traktowane za zawinione działanie na szkodę Spółdzielni jedynie w sytuacji, gdyby było bezzasadne, podyktowane jedynie chęcią zakłócenia normalnego

toku jej działania, dokuczenia członkom jej organów, zwykłą złośliwością czy zaciętrzewieniem. Zasadnie zaś Sąd I instancji przyjął, że nie zostało to wykazane przez pozwaną co w sprawie było konieczne tym bardziej wobec podnoszonych przez powoda argumentów, że postępowanie wykazało pewne nieprawidłowości i zostało umorzone jedynie z powodu nieprzekroczenia koniecznej wartości szkody. Pozwana nie przedłożyła chociażby postanowienia Prokuratury o umorzeniu postępowania z uzasadnieniem, którego treść pozwalałaby na wyprowadzanie odmiennych miarodajnych ustaleń. Chociaż z treści odwołania powoda od uchwały Rady Nadzorczej wynika, że miał on wiedzę, że Spółdzielnia należała w 2016r. do dobrych zakładów i nie podzieliła losu innych spółdzielni (czemu przypisał sobie zasługi nie dostrzegając oczywistego, logicznie rzecz oceniając, wkładu w ten stan rzeczy osób wchodzących od 2013 r. w skład organów spółdzielni), jednak zgromadzony materiał dowodowy dał podstawy jedynie do oceny, że podejrzenia powoda co do nieprawidłowości finansowych nie były całkowicie dowolne, a zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zmierzało jedynie do wyjaśnienia jego wątpliwości i miało służyć interesom pozwanej.

Wszystko to prowadziło do wniosku, że podjęte w 2017 r. uchwały organów Spółdzielni nie miały już należytego uzasadnienia. Począwszy do 2015 r. zachowaniu powoda nie można było przypisać przekroczenia granic dozwolonej krytyki, podejmowania działań na szkodę spółdzielni. Urwał się więc ewentualny związek przyczynowy między nagannymi działaniami powoda w 2013 i 2014 r. a podstawami wykluczenia członka ze spółdzielni. Jest to istotna okoliczność zważywszy na fakt, że w myśl art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego u podstaw wykluczenia członka musi leżeć ocena, iż jego dalsze (!) pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami.

Skoro w ciągu ponad dwóch lat przed podjęciem uchwał zachowanie powoda nie naruszało statutu, to brak było już podstaw do wnioskowania, że jego dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami.

Z przyczyn wyżej przedstawionych Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

Bogdan Wysocki Ewa Staniszewska Małgorzata Kaźmierczak

--	--	--